

Decyzja
Prezydium KK
nr 129/15

ws. opinii o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku
dochodowym od osób fizycznych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie ocenia próbę dokonania zmiany w polskim systemie podatkowym, tak by ten był bardziej „przyjazny” osobom żyjącym na poziomie minimum egzystencji.

Dokonując szczegółowej oceny poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, Prezydium przedstawia następujące uwagi.

Zaproponowane zmiany w zakresie kwoty wolnej od podatku nie niwelują niesprawiedliwości systemu podatkowego. Jak trafnie zauważają autorzy projektu, kwoty wolne w poszczególnych krajach europejskich są znacznie wyższe, przy czym tamtejsza progresja podatkowa jest o wiele bardziej wyraźna. Polski system podatkowy premiuje osoby najlepiej zarabiające. Zgodnie z danymi Ministerstwa Finansów podatek w I przedziale podatkowym w 2013 roku zapłaciło 97,53% podatników. Wynika z tego, że nie tylko podatek CIT, ale również PIT jest w zasadzie podatkiem liniowym. W związku z tym uważamy, że należy rozpocząć zmiany w polskim systemie podatkowym tak, by ten stał się bardziej sprawiedliwy.

W naszym przekonaniu, podwyższenie kwoty wolnej jest działaniem ważnym, ale w obecnej sytuacji nie priorytetowym. Należy skupić uwagę na progresywności stawek podatkowych. Wydaje się koniecznym wprowadzenie niższej stawki PIT dla najmniej zarabiających i wprowadzenie wyższej dla osób pobierających najwyższe wynagrodzenia. Obniżenie stawki będzie rzeczywistą ulgą dla osób z najniższymi dochodami, a wprowadzenie dodatkowego wyższego progu pozwoli zbilansować ubytek dochodów budżetu państwa. Dopiero po dokonaniu tej istotnej zmiany możliwe będą zmiany innych instrumentów systemu podatkowego w Polsce, a więc kwoty wolnej od podatku, oraz zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu, które mają charakter kwotowy i nie przyczyniają się do realizacji zasady sprawiedliwości społecznej. Ponadto, stoimy na

stanowisku, że kwota wolna od podatku powinna mieć charakter degresywny, tak by stanowiła wsparcie dla najmniej zamożnych Polaków.

Tak zdecydowane zwiększenie kwoty wolnej wiąże się w krótkim okresie ze znacznym kosztem dla budżetu państwa. Cieszy fakt, że projektodawca uwzględnia fakt, iż część środków wróci do budżetu w formie podatków i wywoła efekt mnożnikowy. Jest to podejście nietypowe dla debaty nt. kwoty wolnej, w której mówi się jedynie o koszcie dla budżetu państwa. Mimo to, analiza konsekwencji musi być zdecydowanie bardziej szczegółowa i długookresowa.

Wiele uwagi w projekcie poświęca się osobom zarabiającym minimalne wynagrodzenie. Jednak według danych GUS takie wynagrodzenie otrzymuje 1,3 mln osób, co stanowi 13 % ogółu zatrudnionych. Należy zaznaczyć, że emeryturę nie wyższą niż 1750 zł otrzymuje 2,1 mln osób, a rentę - 732,7 tys. osób. W sumie daje to szacunkową liczbę osób, którym realnie możliwa jest pomoc poprzez zmianę kwoty wolnej około 4,1 mln osób. Oznacza to, że w przybliżeniu wyższa kwota wolna będzie stanowiła wsparcie dla jedynie około 13% Polaków, którzy otrzymują wynagrodzenie, emeryturę lub rentę. Powyższy wynik można interpretować również w inny sposób – 87% skutków tego rozwiązania, trafi do podatników innych niż ci których wskazano w uzasadnieniu projektu. W związku z tym, skuteczność tego instrumentu wydaje się wątpliwa i należy rozważyć inne warianty wsparcia dla mniej zamożnych.

Nie zgadzamy się ze stwierdzeniem, że podwyższenie kwoty wolnej od podatku nie będzie miało wpływu na stan finansów NFZ. Z naszych analiz wynika, że wpływy do NFZ zmniejszyłyby się. Ma to związek z tym, że przy niskich zarobkach, poniżej 2260 zł brutto, zaliczka na podatek dochodowy do pobrania będzie zbyt niska by pokryć wysokość składki zdrowotnej (biorąc już pod uwagę zaproponowaną przez projektodawcę kwotę wolną wynoszącą 12 000 zł rocznie). Im niższe zarobki tym niższa składka wpłynie do NFZ. Nasze analizy znajdują odzwierciedlenie również w raporcie CENEA: „*Przedwyborcze miliardy: jak je wydać, skąd je wziąć*” z dnia 28 maja 2015, gdzie wskazano, że podwojenie kwoty wolnej obniży dochody NFZ o około 1,5 mld zł.

W związku z powyższym, mając na uwadze dobro pacjentów oraz finansów publicznych, uważamy że reforma systemu podatkowego powinna skupić się na zwiększeniu progresji podatkowej. Etapem następnym może stać się zmiana wysokości kwoty wolnej od podatku (jak już wspomniano wyżej, proponujemy rozpoczęcie debaty nad wprowadzeniem degresywnej kwoty wolnej od podatku), oraz waloryzacji zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu. Naszym zdaniem musi to być reforma rzetelna i nie może być

przeprowadzona w sposób gwałtowny. Odwrócenie kolejności może w konsekwencji oznaczać pogorszenie stanu finansów publicznych i dalszy brak realizacji zasady sprawiedliwości społecznej.

Gdańsk, 23 lipca 2015 r.

Prezydium KK
NSZZ „Solidarność”

Z-ca PRZEWODNICZĄCEGO
KK NSZZ „Solidarność”

Bogdan Bis